

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 18 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lipca 2016 r. w Krakowie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przy interwencji ubocznej (...) Spółki Akcyjnej V. (...)

o zapłatę

I. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 40 000 (słownie: czterdzieści tysięcy) złotych,

II. zasądza od strony pozwanej Zakład (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powódki M. D. kwotę 50 000 (słownie: pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. koszty postępowania wzajemnie pomiędzy stronami znosi,

V. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej Zakład (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2776 zł 89 gr. (słownie: dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieobciążającej powódki części kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa,

VI. odstępuje od obciążania powódki M. D. pozostałą częścią kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lipca 2014 r. powódka M. D. wniosła o zasądzenie od pozwanej Zakład (...) Sp. z o.o. w K. kwoty 110 000 zł. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 40 000 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądań podała, że w dniu 24 stycznia 2013 r. będąc w 6 miesiącu ciąży przewróciła się na nieodśnieżonym i oblodzonym przejściu dla pieszych przy przystanku tramwajowym (...) w K.. Powódka przewróciła się, mimo iż poruszała się bardzo ostrożnie i wolno ponieważ oblodzenie przejścia nie było widoczne, nie było ono posypane solą lub piaskiem. Powódka została przewieziona przez brata na (...) przy ul. (...) w K.. Odczuwała

ból nóg, nie była w stanie nimi ruszać. Bała się o życie nienarodzonego dziecka. Z powodu ciąży powódka nie mogła zostać poddana specjalistycznym badaniom, w tym prześwietleniu (...), jak również nie można było podać jej środków znieczulających. Badanie (...) wykazało złamanie z przemieszczeniem obu kostek stawu skokowego. Powódka otrzymała serię bolesnych zastrzyków przeciwzakrzepowych, a także założono jej opatrunek gipsowy. Operacja z uwagi na przeciwwskazania z powodu ciąży mogła zostać przeprowadzona dopiero po porodzie. Powódka czuła silny ból i nie mogła poruszać się samodzielnie, ani o kulach gdyż groziło to odklejeniem łożyska. Dwa tygodnie po wypadku powódka z powodu omdleń i bólu musiała przejść badanie(...), a następnie w dniu 08 lutego 2013 r. przeprowadzono jej operację w Szpitalu (...) w K.. W dwa tygodnie po operacji powódce usunięto opatrunek gipsowy, jednak nadal nie mogła się poruszać i stan ten trwał aż do porodu, a więc przez kilka miesięcy. Cięża z uwagi na następstwa wypadku dla powódki musiała zostać zakończona przez cesarskie cięcie, a zmniejsza to szanse powódki na kolejne porody. Zespalone kości nie zrastały się prawidłowo, dopiero w dniu 2 sierpnia 2013 r. usunięto zespolenia. Potem nastąpiła poprawa zdrowia powódki, jednak nigdy nie doszła do pełnej sprawności. Powódka czuje ból przy dłuższych spacerach, ma opuchnięte nogi, oraz widoczne, szpecące blizny. Z uwagi na długie ograniczenie ruchowe stwierdzono u niej wadę postawy. Powódka po urodzeniu syna nie mogła samodzielnie go nosić, brać na ręce czy kąpać, musiała korzystać z pomocy innych osób, a w ten sposób została pozbawiona radości z opieki nad niemowlęciem. Zarzuciła, iż właścicielem nieruchomości na której znajduje się przejście dla pieszych, gdzie doznała upadku, jest Gmina Miejska K., na której spoczywał obowiązek oczyszczenia go ze śniegu i lodu. Zadanie to w oparciu o Uchwałę nr (...) Rady Miasta K. z dnia 11.07.2012 r. powierzono Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) o.o. w K. oraz Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w K.. W czasie wypadku czyszczeniem przejścia – zgodnie twierdzeniami Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) miała zajmować się pozwana - Zakład (...) o.o. w K..

W złożonej w dniu 9 października 2014 r. (k. 130) odpowiedzi na pozew strona pozwana Zakład (...) Spółka z o.o. w K. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu zarzuciła, że odpowiada za utrzymanie dróg i chodników w K. tylko w takim zakresie jaki został wskazany w umowie z dnia 26.10.2012 r. Odpowiedzialność w niniejszej sprawie jest oparta na zasadzie winy, zaś powódka nie wykazała ani poniesionej szkody, ani związku przyczynowego między zdarzeniem, a szkodą, jak również winy pozwanej. Podniosła, iż to zamawiający poprzez dyspozytora pracującego ówczesznie w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. decyduje o ilości sprzętu jaki pozwana może skierować do odśnieżania dróg i kiedy może to zrobić. Wykonawca jest związany poleceniem dyspozytora, a zapłata za wykonane usługi uwarunkowana jest realizacją poleceń dyspozytora. W nocy z 23/24 stycznia 2014 r. na dyżur o godz. 18 powołano 4 ciągniki, 2 jednostki oraz 2 solarki. Chodniki, w tym przejście dla pieszych przy ul. (...) należało do zakresu pracy ciągników i do godz. 6 rano 24.01.2013 r. trasę dwukrotnie odplużano i posypywano. Zgodnie z umową chodniki winny być posypane i odplużone na szerokości 1,5-2 metrów, zaś ten na ul. (...) na ok. 6 m szerokości i mogły tam pozostać miejsca po których nie przejechał ciągnik pozwanej. W ocenie pozwanej wywiązała się w całości z nałożonych przez umowę obowiązków, czyli zapewnienia możliwości przejścia przez chodnik, które było utrzymane prawidłowo. Do zadań pozwanej nie należy usunięcie wszystkich skutków wynikających z warunków zimowych, ośnieżenia i oblodzenia. Strona pozwana zarzuciła, iż powódka przyczyniła się bezpośrednio do wystąpienia zaistniałej szkody. Zdarzenie miało jedynie charakter nieszczęśliwego wypadku, za który pozwana nie może ponosić odpowiedzialności.

Ponadto zdaniem pozwanej żądane zadośćuczynienie jest zawyżone. M. D. w dniu 24.01.2014 r. została wypisana ze szpitala do domu w stanie ogólnym dobrym, nie zostały jej przepisane na stałe leki przeciwbólowe, a operacja jaką później przeszła była pomyślna. Powódka nie wymagała opieki osób trzecich i nie wykazała związku wypadku z przebiegiem ciąży, a życie dziecka w trakcie leczenia nie było zagrożone.

W piśmie z dnia 4 maja 2015 r. (k. 355) (...) S.A. V. (...) w W. zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzuciła, że zgromadzona dokumentacja nie potwierdziła, aby odpowiedzialnym za zdarzenie z dnia 24.01.2013 r. była strona pozwana, dlatego decyzją z dnia 09.03.2015 r. odmówiła powódce wypłaty odszkodowania.

Skoro na interwencji, jako ubezpieczyciela spoczywa odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, to brak odpowiedzialności strony pozwanej wyłącza obowiązek naprawienia szkody przez interwenienta ubocznego. W ocenie interwenienta strona pozwana w dniu 24.01.2013 r. wykonała swoje zadania w postaci odśnieżenia i posypania chodnika w miejscu wypadku, a zatem nie dopuściła się żadnych zaniechań. Powódka winna również wziąć pod uwagę panujące warunki atmosferyczne, które były typowe dla tego okresu tj. mżawkę i drobne opady śniegu oraz oblodzenia przy ocenie ryzyka przemieszczania się w takich warunkach. Powódka nie wykazała, aby żądane przez nią roszczenie było zasadne w wysokości wskazanej w pozwie. Żądanie zadośćuczynienia w kwocie 110 000 zł jest zbyt wysokie. Ponadto zdanie interwenienta powódka nie wykazała związku przyczynowego między zdarzeniem z dnia 24.01.2013 r., a niemożnością przeprowadzenia u niej porodu metodami naturalnymi. Powódka nie wskazała również co składa się na żadaną kwotę 40 000 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia i nie wykazała poniesienia kosztów w takiej wysokości.

Pismem z dnia 11 stycznia 2016 r. (k. 466) powódka cofnęła pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 40 000 zł tytułem zwrotu kosztów, ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pismem z dnia 16 maja 2016 r. (k. 484) powódka rozszerzyła żądanie pozwu w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 110 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na mocy uchwały Rady Miasta K. nr (...) z dnia 09 lipca 2008 r. zgodnie z załącznikiem do tej uchwały tj. Statutem Zarządu Infrastruktury (...) i (...) w K. w K. (dalej: (...)), zgodnie z § 3 ust. 2 pkt 11 i 12 tego Statutu, do obowiązkowych zadań (...) jako jednostki organizacyjnej Gminy Miejskiej K. należy m.in. realizacja zadań własnych wynikających z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – utrzymanie czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej K..

W dniu 26 października 2012 r. pomiędzy Gminą Miejską K. - (...), jako zamawiającym, a Zakładem (...) Sp. z o.o. w K., jako wykonawcą została zawarta umowa na mocy której zamawiający zlecił, a wykonawca zobowiązał się do wykonania zadania pod nazwą „Zimowe utrzymanie dróg na terenie miasta K. z podziałem na 4 obszary utrzymaniowe i 5 rejonów utrzymaniowych: część 4 – obszar utrzymaniowy IV”. na jej podstawie pozwana miała utrzymywać drogi w zimie w czystości i porządku, w tym odśnieżać i zwalczać śliskość zimową, zbierać śnieg, lód i uprzątać z niego chodniki.

Zgodnie z § 3 ust. 2 umowy za przejezdność ulic odpowiadał wykonawca. Wykonawca był zobowiązany do oceny sytuacji na drogach odnośnie zimowego utrzymania dróg i odpowiedniego reagowania poprzez wysyłanie stosownych jednostek, z powiadomieniem dyspozytora. Jak stanowił zaś § 6 ust. 1 strony ustaliły, że za wykonanie przedmiotu umowy zamawiający zapłaci wynagrodzenie ustalone na podstawie ilości rzeczywiście wykonanych i odebranych prac na podstawie kosztorysu o którym mowa w §5 ust. 1, przy czym wartość umowy nie mogła przekroczyć kwoty 3 070 000 zł brutto.

dowód: umowa z dnia 26.10.2012 r. – k. 101-111 wraz z załącznikiem – k. 112-116, odpis KRS – k. 138-149, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia „Zimowe utrzymanie dróg na terenie Miasta K. z podziałem na 4 obszary utrzymaniowe i 5 rejonów utrzymaniowych” – k. 158-173

W nocy z 23 stycznia 2013 r. ok. 21:10 dyżurny z (...) sp. z o.o. zgłosił do (...) występowanie drobnego opadu śniegu na ul. (...) i nie uzyskał zgody na wyjazd solarek. O godz. 21:30 dyżurny (...) odnotował: „Mamy czekać...”. O godz. 21:50 odnotowano zezwolenie na przejazd 2 solarek i nie uzyskano zgody z (...) na wysłanie większej liczby. O godz. 22:25 (...) wyraziło zgodę na wyjazd 5 solarek. Od godziny 23:50 do 02:40 w rejonach ulic (...). K., (...) i B. (...) jeździł samochód kierowany przez B. G.. O godz. 23:50 otrzymano zgłoszenie z (...) dotyczące chodników na ul. (...) oraz o godz. 01:00 potrzebę poprawienia ul. (...), a o godzinie 02:30 kolejnego chodnika. O godz. 6:00 rano w dniu 24 stycznia 2013 r. temperatura wynosiła -5 stopni Celsjusza, nie było opadów śniegu.

dowód: karta drogowa – k. 150-153, notatki z dyżuru – k. 154-157, częściowo zeznania świadka A. S. – k. 372-372v

W dniu 24 stycznia 2013 r. ok. godz. 8:00 M. D. przechodziła przez przejście dla pieszych przy przystanku tramwajowym (...) przy ul. (...) w K.. Przejście to było oblodzone, nie posypane piaskiem, ani solą. Powódka poślizgnęła się i upadła na ziemię, słysząc trzask w nodze. Odczuła bardzo silny ból w prawej nodze. Była wówczas w szóstym miesiącu ciąży. Powódka próbowała samodzielnie podnieść się i zejść z ulicy, jednak nie była w stanie, omdlewała i pomogli jej inni piesi przenosząc ją pod wiatę przystanku. M. D. odczuwała silny ból w prawej nodze. Zadzwoiła do swojej matki M. P. z prośbą o pomoc. Matka powódki o godz. 8:25 połączyła się z numerem alarmowym 112, a następnie z (...) Pogotowiem (...) i pytała gdzie ma się udać z córką, która ma uraz nogi. Na miejsce zdarzenia po ok. 10 minutach przyjechał brat powódki – R. P., który zawiózł ją na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w K.. Wykonane (...) stawu skokowego prawego wykazało złamanie skośne z przemieszczeniem ok. 1 mm kostki bocznej prawej oraz złamanie kostki przyśrodkowej prawej. Zastosowano u powódki gips okrężny wycięty. Wykonano jedynie badanie (...), a zrezygnowano z badania (...). Podano zastrzyki przeciwzakrzepowe i powódka w stanie ogólnym dobrym została wypisana tego samego dnia do domu z zaleceniem oszczędzania chorej kończyny, chodzenia o kulach i elewacji kończyny, a w razie bólu stosowania leków przeciwbólowych.

W dniu 24 stycznia 2013 r. matka powódki zgłosiła telefonicznie Straży Miejskiej i (...) oraz (...) w K. problem nieodśnieżonego i oblodzonego przejścia dla pieszych przez torowisko przy przystanku (...), wskazując że przewróciła się tam jej córka będąca w ciąży. Zalegający na przejściu śnieg i lód został uprzątnięty.

dowód: pismo z dnia 11.02.2013 r. – k. 16, zdjęcia z monitoringu – k. 17-20, zapisy z monitoringu - k. 21, kserokopie zdjęć – k. 22-23, zaświadczenie z dnia 27.02.2013 r. – k. 24, pismo z dnia 05.02.2013 r. – k. 25, e-mail z dnia 24.01.2013 r. – k. 26, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 24.01.2013 r. – k. 27-28, zeznania świadka R. P. – k. 232v, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

W dniu 31 stycznia 2013 r. M. D. z powodu utrzymującego się silnego bólu stawu skokowego prawego zgłosiła się do Szpitala (...) w K.. Powódka została zbadana i powiadomiona o braku celowości wykonania badania (...), a następnie zwolniona do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej za 7 dni.

dowód: karta porady ambulatoryjnej w izbie przyjęć z dnia 31.01.2013 r. – k. 29, zeznania świadka R. P. – k. 232v, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

Powódka od 4 lutego 2013 r. do dnia porodu (przewidywanego na 31 maja 2013 r.) wymagała całodobowej opieki. Opiekowała się nią matka.

dowód: zaświadczenie lekarskie 04.02.2013 r. – k. 31, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

W dniu 6 lutego 2013 r. M. D. znowu miała bardzo silne bóle nogi i zgłosiła się do Centrum (...) przy Szpitalu (...) w K.. Lekarze zdecydowali o wykonaniu powódce badania (...), które wykazało złamanie kostek goleni prawej, podejrzenie uszkodzenia więzozrostu, a rozpoznaniem zasadniczym było złamanie podudzia łącznie ze stawem skokowym. Powódka została przewieziona na Oddział Kliniczny (...) Ratunkowej i Obrażeń Wielonarządowych Szpitala (...) w K., gdzie w dniu 08 lutego 2013 r. po zastosowaniu znieczulenia podpajęczynówkowego przeprowadzono u niej operację otwartego nastawienia złamania z wewnętrzną stabilizacją kości piszczelowej i strzałkowej, wykonano zespolenie w postaci płytek i śrub zastarzałego złamania kostek goleni prawej. Powódce założono także szynę z gipsem, zaś po zabiegu rehabilitowano do etapu chodzenia przy pomocy kul łokciowych. W dniu 10 lutego 2013 r. M. D. została wypisana do domu z zaleceniem nieobciążania kończyny dolnej prawej i kontroli za 8 dni celem usunięcia szwów. G. czołgała się, a czasem poruszała się o kulach popierając się nimi w mieszkaniu, nie mogła wyjść z nimi na zewnątrz. Do szpitala była wożona na wózku.

dowód: historia zdrowia i choroby pacjenta z dnia 06.02.2013 r. – k. 32, karta informacyjna leczenia szpitalnego - k. 33, karta zaleceń pielęgniarskich – k. 34, 67, dokumentacja medyczna – k. 35-36, karta przyjęcia – k. 37-39, skierowanie do szpitala – k. 40, formularz przesiewowej oceny ryzyka związanego z niedożywieniem – k. 41,

oświadczenie – k. 42-45, historia choroby – k. 48-51, konsultacja specjalistyczna – k. 52, skala punktowa – k. 53, przedoperacyjna ankieta anestezyjologiczna – k. 54, wynik badania (...) – k. 56-60, karta badań laboratoryjnych – k. 61, karta zleceń jednorazowych – k. 62, sprawozdanie z wykonania badań laboratoryjnych – k. 63, karta pooperacyjna – k. 64-66, skierowanie do poradni specjalistycznej – k. 69-70,71, badanie (...) – k. 72-78, zeznania świadka R. P. – k. 232v, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

W dniu 23 maja 2013 r. powódka urodziła syna za pomocą operacji cesarskiego cięcia. Po 5 dniach została wypisana do domu, w stanie ogólnym dobrym z dzieckiem. Nie mogła sama kapać syna, przewijała go przy pomocy matki. Poruszała się o kulach po porodzie przez kilka miesięcy. Puchły jej nogi, czuła ból prawej kostki.

dowód: karta informacyjna – k. 79, karta pooperacyjna – k. 80-81, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

W dniu 2 sierpnia 2013 r. powódce usunięto materiał zespalający z kości podudzia kończyny dolnej prawej. W okresie od 07.01.2014 r. - 20.01.2014 r. uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne m.in. laser i ćwiczenia izometryczne. Miała obrzęki stopy prawej i stawu skokowego, gdy obciążała stopę to czuła silny ból.

dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego - k. 82-83, historia choroby – k. 84-87, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne - k. 88-89, 92, zaświadczenia – k. 90, 91, 93, zeznania świadka R. P. – k. 232v, karta informacyjna – k. 252-256, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

W piśmie z dnia 23 stycznia 2014 r. (...) w K. odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę powódki, wskazując iż nie odpowiada za zimowe utrzymanie chodnika i nie jest sprawcą szkody, a sprawami tymi zawiaduje Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. na podstawie uchwały Gminy Miejskiej K..

Pismem z dnia 02 kwietnia 2014 r. powódka wezwała Zakład (...) w K. do zapłaty kwoty 110 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za skutki zdarzenia z dnia 24.01.2013 r. oraz kwoty 40 000 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów. Pismo doręczone zostało pozwanej w dniu 04 kwietnia 2014 r.

W piśmie z dnia 15 kwietnia 2014 r. pozwana wniosła o rozszerzenie opisu miejsca zdarzenia i przedstawienie dokumentacji bądź zeznań świadków na temat jego przebiegu i dopiero wówczas miała ustosunkować się do żądań powódki.

dowód: ostateczne przesądowe wezwanie do zapłat z dnia 02.04.2014 r. – k. 94-97 wraz z dowodem doręczenia – k. 490, pismo pozwanej z dnia 15.04.2014 r. – k. 98, pismo (...) z dnia 23.01.2014 r. – k. 99,

Powódka cały czas przechodziła zabiegi rehabilitacyjne, jednak dolegliwości bólowe stawu skokowego prawego nie ustępowały. W dniu 18 grudnia 2014 r. została przyjęta na Oddział Kliniczny (...) w K., gdzie w dniu 19 grudnia 2014 r. przeprowadzono u niej operację artroskopii stawu skokowego prawego. Zabieg był udany i w dniu 20 grudnia 2014 r. powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem chodzenia przy pomocy 2 kul łokciowych, elewacji w spoczynku, stosowania okładów chłodzących na staw skokowy oraz wykonywania intensywnych ćwiczeń zgięciowo-wyprostnych chorej nogi.

dowód: wyniki rezonansu magnetycznego – k. 238, zaświadczenie z dnia 04.02.2014 r. – k. 239, wyniki badania (...) – k. 241, wyniki badań - k. 240, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 243-249, historia zdrowia i choroby – k. 250, karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 251, 257, wyniki badania (...) – k. 266-267, skierowanie do szpitala – k. 270, karta przyjęcia – k. 271, , wywiad lekarski – k. 272, historia choroby – k. 273-276, informacja - k. 279-280, 285 oświadczenie – k. 277, 281-284, 286, karty leczenia – 287-291, 293, 295-299, wyniki badania – k. 292, raport pielęgniarki – k. 300-201, konsultacja anestezyjologiczna – k. 302, protokół – k. 303-305, ankieta – k. 306-308, zeznania świadka R. P. – k. 232v, zeznania świadka M. P. – k. 232v-233, zeznania powódki M. D. – k. 233v

Powódka w wyniku upadku w dniu 24.01.2013 r. doznała długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 10% - pkt 158a wg. Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 234, poz. 1974).

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany był złamaniem kostki bocznej wymagającym otwartej repozycji z zespoleniem odłamów i pourazowy przerost błony maziowej wkleszczającej się do jamy stawu i wymagającego artroskopowej resekcji (5%). Trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% jest spowodowany zwapnieniem w dalszym więzozroście piszczelowo - strzałkowym. Ognisko zwapnienia w więzozroście zmniejsza jego funkcję amortyzującą w czasie chodzenia sprawiając tym dolegliwości bólowe. Stosowanie leczenia fizykalnego zmniejsza tylko częściowo i okresowo dolegliwości z tym związane. Leczenie chirurgiczne w przypadku małych ognisk zwapnień w więzozroście jest niestosowane. Powódka w trakcie badania przez biegłego miała pełny zakres ruchów w stawie skokowym z bolesnością we wszystkich płaszczyznach, a zatem nie miała ograniczeń w ich ruchomości z pkt 162 w/w rozporządzenia, zaś złamana u kostka boczna jest częścią jednej z kości podudzia. Biegły stwierdził u powódki na podstawie badania (...) przebyte złamanie tylnego brzegu dalszej nasady kości piszczelowej, co stanowi 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Łącznie stwierdzony długotrwały i trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 15%.

Główną przyczyną zgłaszanych przez powódkę dolegliwości bólowych są wtórne zmiany w dalszym więzozroście piszczelowo-strzałkowym, po przebyłym jego uszkodzeniu (podwichnięcie w stawie skokowym górnym). Za twierdzeniem tym przemawia niebolesny, w pełnym zakresie ruch zgięcia grzbietowego i podeszwowego w stawie skokowym górnym, przy bolesnych ruchach skrętnych stępu.

Dolegliwości bólowe występujące u powódki to bóle spowodowane złamaniem i bóle związane z pourazową nieprawidłowością błony maziowej. Pozostałością przebytego urazu są obecnie występujące bóle podczas chodzenia, są spowodowane zwapnieniem w dalszym więzozroście piszczelowo - strzałkowym, jako następstwa jego uszkodzenia. Dolegliwości te mają charakter trwałe. Mogą one ulegać okresowemu zmniejszaniu się pod wpływem leczenia fizykalnego.

Ograniczenia w poruszaniu się powódki były związane w pierwszym okresie z koniecznością chodzenia z pomocą dwóch kul łokciowych (8 tygodni) - do czasu uzyskania zrostu kostnego złamania, a następnie ograniczenia wynikające z występujących dolegliwości bólowych podczas chodzenia. W okresie chodzenia z kulami powódka nie mogła wykonywać w pełnym zakresie opieki nad nowonarodzonym dzieckiem. W późniejszym okresie noszenie dziecka mogło potęgować bóle stawu.

Sam uraz doznany przez powódkę w okresie ciąży, stanowić mógł zagrożenie dla dalszego, prawidłowego jej przebiegu. Okres ciąży (złamanie w 25 tygodniu) powodował konieczność ograniczenia wykonywanych zdjęć (...), związanych z kontrolą leczenia złamania, zastosowania do zabiegu operacyjnego znieczulenia dokanałowego lub lokalnego, przy znacznie bardziej ryzykownym znieczuleniu wziewnym. Również przeciwwskazane było stosowanie przeciwbólowych leków narkotycznych. Zdjęcia (...) przy zastosowaniu odpowiedniej przesłony i małej częstotliwości ich wykonywania nie stanowiły większego zagrożenia dla zdrowia, a nie życia dziecka powódki.

Nierozpoznanie bezpośrednio w (...) uszkodzenia więzozrostu piszczelowo-strzałkowego i zastosowanie tylko opatrunku gipsowego na okres 2 tygodni w dużej mierze przyczyniło się do złego wyniku leczenia, a zwłaszcza powstania zwapnień w zakresie uszkodzonego więzozrostu. Przy zastosowaniu odpowiedniej osłony i małej dawki promieniowania u powódki mogło zostać wykonane na (...) w dniu 24.01.2013 r. badanie (...). Wykazane zostałyby uszkodzenie więzozrostów, a tak ustalono jedynie złamanie kostki bocznej. Powinna być zastosowana inna technika operacyjna wobec powódki i przy prawidłowej diagnozie i postępowaniu, leczenie zakończyłoby się po 2-3 miesiącach. Wówczas dolegliwości bólowe powódki byłyby mniejsze, prawdopodobnie doszłoby do prawidłowego więzozrostu i braku skostnień, a uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósłby 5-7%.

dowód: opinia sądowo-lekarska biegłego dr med. W. R. z dnia 23.05.2015 r. – k. 375-377, opinia uzupełniająca biegłego dr med. W. R. z dnia 03.09.2015 r. – k. 421-422, opinia uzupełniająca biegłego dr med. W. R. z dnia 23.11.2015 r. – k. 456, ustne wyjaśnienia do opinii biegłego dr med. W. R. złożone na rozprawie w dniu 06.06.2015 r. – k. 498-498v

Przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się sąd na dowodach z dokumentów publicznych, które nie były kwestionowane przez strony, nie budziły wątpliwości i stanowiły dowód na okoliczności urzędowo w nich stwierdzone, a także na dowodach z dokumentów prywatnych, które stanowiły dowód na okoliczność treści oświadczeń woli w nich zawartych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. P., M. P. i powódki M. D. w całości, gdyż były one spójne, logiczne i pokrywały się z materiałem dowodowym wskazującym na upadek powódki na przejściu dla pieszych, a także dalszych interwencji matki powódki w zarządzie dróg i udzielanej powódce pomocy medycznej.

Nie dał sąd wiary zeznaniom świadka A. S. co do okoliczności jakoby na przejściu na pieszych, na którym doszło do wypadku powódki, w czasie, w którym nastąpił wypadek nie było ślisko. Świadek nie był na miejscu zdarzenia a swoją wiedzę czerpał jedynie z zapisów na kamerze i obraz na kamerze świadek zinterpretował, że „w okolicach chodnika to raczej powinno być czarno i nieślisko”. W konfrontacji z takimi zeznaniami bardziej są wiarygodne zeznania świadków R. P. (który widział miejsce w krótki czas po zdarzeniu), zeznania świadka M. P. (która widziała je wprawdzie kilka godzin później, ale widziała usuwanie z niego lodu) oraz przede wszystkim zeznania powódki, która była obecna w chwili zdarzenia.

Nie czyniono ustaleń w oparciu o zeznania świadka K. M. ponieważ świadek nie miał wiadomości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Nie czyniono ustaleń w oparciu o zeznania świadków Z. P. i B. G., gdyż świadkowie nie pamiętali czy dokonywali odśnieżania konkretnego terenu w postaci przejścia dla pieszych przy ul. (...) w K. w dniach 23-24 stycznia 2013 r., a z zeznań świadków wynikało jedynie to, że jest to część ich stałej trasy przy zleceniu odśnieżania.

W zakresie ustalenia jaki uszczerbek odniosła powódka na skutek wypadku z dnia 24.01.2013 r., przez jaki czas była ograniczona w poruszaniu się i czy miała ograniczenia w wykonywaniu opieki nad noworodkiem, czy uszczerbek na jej zdrowiu ma charakter stały czy przemijający, jak również czy doszło do całkowitego wyzdrowienia powódki, czy fakt że w chwili wypadku była w ciąży utrudniał jej leczenie Sąd oparł się na opinii biegłego lek. med. Z zakresu chirurgii ortopedycznej i traumatologii dr med. W. R.. Oceniając złożoną przez biegłego opinię główną, opinie uzupełniające i ustne wyjaśnienia do opinii złożone na rozprawie należy stwierdzić, że ich wywody są pełne i zrozumiałe, nie wykazywały błędów logicznych, obejmują całokształt okoliczności istotnych dla badanych zagadnień i zawierają jednoznaczne wnioski. Opinie te nie zawiera sprzeczności. W związku z tym Sąd uznał je za przekonujące i miarodajne dla sprawy.

Sąd oddalił wniosek o ponowne wezwanie na rozprawę świadka A. S., gdyż nie istniała potrzeba ponownego wezwania tego świadka celem okazania mu zeszytu dyżurów z dnia 24.01.2016 r. Strona powodowa nie kwestionowała prawdziwości zapisów zawartych w tym dokumencie. Natomiast w złożonych już zeznaniach świadek zeznał już – w takim zakresie, w jakim pamiętał - jak wyglądał przebieg jego pracy w dniu wypadku.

Oddalono wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego radiologa zgłoszony w piśmie z dnia 28 czerwca 2016 r. Dla ustalenia okoliczności, czy wykonanie badania radiologicznego powódki w okresie ciąży było dopuszczalne czy nie, wystarczająca jest bowiem - w ocenie sądu - opinia biegłego chirurga ortopedy. Dla oceny prawidłowości działania lekarzy, którzy podejmowali decyzję o nieprzeprowadzaniu w początkowym okresie leczenia powódki badania radiologicznego, istotna jest bowiem wiedza i umiejętności specjalne posiadane przez lekarza chirurga – ortopedę, a takiej właśnie specjalności biegły w kwestii tej się wypowiedział.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka pismem z dnia 11 stycznia 2015 r. (k. 466) cofnęła pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 40 000 zł tytułem zwrotu kosztów, ze zrzeczeniem się roszczenia. Stosownie do treści art. 355 § 1 k.p.c. Sąd umarza postępowanie,

jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Mając na uwadze, iż takie cofnięcie pozwu nie wymaga zgody pozwanej, a nadto, że nie budzi wątpliwości w kontekście art. 203 § 4 k.p.c. na zasadzie art. 355 § 1 k.p.c. postanowiono jak w pkt I sentencji wyroku.

Zgodnie zaś z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może żądać odszkodowania obejmującego wszystkie wyniki z tego powodu koszty. Ponadto jeśli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać również odpowiedniej renty. Art. 445 § 1 k. c. przewiduje, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powódka wykazała, iż na skutek niewłaściwego zachowania pozwanej polegającego na zaniechaniu odśnieżenia i odkucia lodu na przejściu dla pieszych przy ul. (...) w dniu 24.01.2013 r. doszło do wypadku, w którym doznała uszczerbku na zdrowiu. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w nocy z 23/24 stycznia 2013 r. od ok. godziny 21:10 miały miejsce opady śniegu i dyżurny strony pozwanej, po uzyskaniu zgody, kierował samochody w celu usuwania skutków opadu śniegu. Czynności te trwały do ok. godz. 02:30, a po tej godzinie już kolejnych działań w celu usuwania skutków opadów śniegu nie odnotowano. O godz. 6:00 rano w dniu 24 stycznia temperatura wynosiła -5 stopni Celsjusza, nie było opadów śniegu. Natomiast ok. godz. 8:00, gdy powódka M. D. przechodziła przez przejście dla pieszych przy przystanku tramwajowym (...) przy ul. (...) w K. przejście to było oblodzone, nie posypane piaskiem, ani solą. Z powyższych faktów wynika, że strona pozwana co najmniej od godziny 21:00 dnia 23 stycznia 2013 r. wiedziała o potrzebie oczyszczenia chodników na ul. (...). Okoliczność, iż powódka na przedmiotowym przejściu dla pieszych pośliznęła się wskazuje, że miejsce to nie zostało w dostatecznym stopniu oczyszczone z lodu i śniegu, względnie posypane substancją ograniczającą poślizg. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika aby pogoda panująca w tym okresie mogła zniweczyć skutki działań podjętych przez pozwaną w celu oczyszczenia i zabezpieczenia przejścia dla pieszych, skoro nad ranem w dniu wypadku był wprawdzie mróz (-5 stopni Celsjusza), ale opadów śniegu nie było, a fakt że opady te ustały, albo co najmniej istotnie się zmniejszyły, wywieść można z faktu, iż po godzinie 02:30 brak jest adnotacji dyżurnego o działaniach prowadzonych w celu oczyszczania ulic. Powyższe prowadzi do wniosku, że stan na przejściu dla pieszych był efektem zaniedbań istniejących po stronie pozwanej w zakresie prawidłowego przeprowadzenia w nocy z dnia 23 na 24 stycznia 2013 r. zabezpieczenia przejścia dla pieszych poprzez usunięcie śniegu i lodu i posypanie substancją ograniczającą poślizg na przejściu dla pieszych przy ul. (...). Strona pozwana wiedziała bowiem o potrzebie oczyszczania i posypania chodników, podejmowała w tym kierunku działania do godziny 02:30, a pomimo tego ok. godziny 08:00 chodnik, na którym miał miejsce wypadek, nadal stwarzał zagrożenie. Strona pozwana nie powołała skutecznie żadnych okoliczności, które mogłyby wskazywać, że stan taki zaistniał pomimo zachowania się osób działających za stronę pozwaną zgodnie z ciężącymi na niej obowiązkami, co prowadzi do wniosku, że można jej postawić zarzut, iż obowiązków tych nie wykonała. Podkreślić w tym miejscu należy, że niedostateczne oczyszczenie i zabezpieczenie dotyczyło przejścia dla pieszych przy przystanku komunikacji miejskiej, a zatem miejsca, na którym zawsze gromadzi się zwiększona liczba przechodniów, co winno stronę pozwaną - jako podmiot odpowiadający z mocy umowy zawartej z Gminą Miejską K. za zapewnienie należytego stanu tego miejsca - skłaniać do szczególnej staranności w wykonywaniu w tym miejscu zleconych czynności. Z punktu widzenia niniejszego procesu bez znaczenia jest natomiast czy konkretne zaniechania skutkujące niedochowaniem przez pozwaną obowiązków w zakresie prawidłowego utrzymania stanu na przedmiotowym przejściu dla pieszych leżały po stronie zatrudnionych przez pozwaną osób bezpośrednio wykonujących czynności na przejściu dla pieszych (w takim wypadku odpowiedzialność strony pozwanej opiera się na uregulowaniu zawartym w art. 430 k.c.), czy po stronie wchodzących w skład organów strony pozwanej osób organizujących całokształt działalności strony pozwanej (w takim wypadku odpowiedzialność strony pozwanej opiera się na uregulowaniu zawartym w art. 416 k.c.), albowiem w każdym z tych wypadków odpowiedzialność za szkody stąd wynikłe ciąży na stronie pozwanej.

Zarazem z ustalonego stanu faktycznego nie wynikają żadne okoliczności, które wskazywałyby na to, aby powódka w jakikolwiek sposób sama spowodowała lub chociażby przyczyniła się do zdarzenia. Biorąc pod uwagę stan w jakim pozostawała w tym czasie powódka, nieprawdopodobne jest aby powódka przechodziła przez przejście dla

piesznych w sposób nieostrożny, w szczególności aby przez nie biegła. Zachowanie się powódki wynika z wiarygodnych zeznań powódki, a zeznania te są wiarygodne gdyż zasady doświadczenia życiowego wskazują, że kobieta w ciąży jest świadoma zagrożeń jakie dla zdrowia jej i dziecka mogą wiązać się z wszelkimi upadkami i z tego względu przy poruszaniu, w szczególności w miejscach i sytuacjach ocenianych jako niebezpieczne, zachowuje daleko posuniętą ostrożność.

Zarzuty strony pozwanej, iż nie ponosi odpowiedzialności z uwagi na fakt, iż to podmiot zlecający decyduje o ilości sprzętu jaki pozwana może skierować do odsnieżania dróg i kiedy może to zrobić a pozwana podlega w tym zakresie poleceniom dyspozytora, nie mogły w realiach niniejszej sprawy zwolnić pozwanej od odpowiedzialności. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że w nocy z 23 na 24 stycznia 2013 r. strona pozwana została powiadomiona przez dyspozytora o potrzebie wykonania prac. Wykonanie przedmiotowego zadania zostało zatem stronie pozwanej w tym dniu zlecone, a strona pozwana nie wykazała, ani nawet nie twierdziła, aby ilość i rodzaj sprzętu, jakim według tego zezwolenia miała prace te wykonać, były obiektywnie niedostateczne do skutecznego zabezpieczenia przejścia dla pieszych.

Zgodnie z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Okoliczność, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie” oznacza, że przy jego ustalaniu należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności, które miały wpływ na krzywdę poszkodowanego, a w szczególności: stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość następstw uszkodzenia, wiek poszkodowanego oraz jego sytuację rodzinną. Należy mieć przy tym na uwadze, że podstawą przyznania zadośćuczynienia są nie tylko cierpienia fizyczne, ale również i dolegliwości psychologicznej natury. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. (uzasadnienie wyroku SN - Izby Cywilnej z dnia 20 marca 2002 r. V CKN 909/2000, publ. Przegląd Sądowy 2003/4, str. 141) jak również mieć wpływ na jego wysokość. Podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości (wyrok SN z 29.09.2004r. II CK 531/03 Lex nr 137577). Ustalając wysokość zadośćuczynienia miał sąd na uwadze, że określenie „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1010/2000, OSNC 2003/4 poz. 56). Doznana krzywda i jej kompensata jest w każdej sprawie indywidualna i tak musi być oceniana. Wysokość zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) uzależniona jest od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu okoliczności życia osobistego poszkodowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 maja 2008 r. sygn. III APa 34/2008).

Biorąc powyższe kryteria pod rozwagę oraz odnosząc je do ustalonego w sprawie stanu faktycznego uzasadnione jest przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 50 000,00 zł. Określając wysokość zadośćuczynienia sąd miał na uwadze, że powódka doznała długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Przechodziła długotrwałe i dotkliwe leczenie (w tym operacyjne) oraz rehabilitację. Była pozbawiona możliwości samodzielnego poruszania się. Odczuwała dolegliwości bólowe. Dodatkową dolegliwość sprawiał jej nadto fakt, iż sytuacja ta nastąpiła w trakcie ciąży powódki, a następnie po porodzie powódka nie mogła w sposób prawidłowy zająć się dzieckiem. Wszystkie te czynniki przemawiały za przyznaniem zadośćuczynienia w znacznej wysokości. Z drugiej zaś strony uwzględnić należało, że część uszczerbku na zdrowiu powódki odczuwanych przez nią dolegliwości nie było skutkiem wypadku, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana, ale nieprawidłowości w leczeniu powódki, których przyczyną było niezdiagnozowanie już w dniu 24 stycznia 2013 r. uszkodzenia więzozrostów, podczas gdy zgodnie z art. 361 § 1 k.c. strona pozwana ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa wypadku powódki. Gdyby pierwotna

diagnoza stanu zdrowia powódki była prawidłowa i zastosowano inną technikę operacyjną to leczenie powódki zakończyłoby się po 2-3 miesiącach. Wówczas dolegliwości bólowe powódki byłyby mniejsze, prawdopodobnie doszłoby do prawidłowego więzozrostu i braku skostnień, a uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósłby 5-7%. Z opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie wynika natomiast, że – wbrew twierdzeniom powódki – istniała, pomimo ciąży powódki, możliwość wykonania zdjęcia (...) przy zastosowaniu odpowiedniej przesłony i zachowaniu małej częstotliwości zdjęć, a wykonania takiego zdjęcia pozwoliłoby na prawidłową diagnozę urazu powódki. Uznać zatem należy, że strony pozwanej nie może obciążać cały zakres uszczerbku na zdrowiu i dolegliwości powódki, lecz tylko takie, które miałyby miejsce, gdyby leczenie powódki było prawidłowe. Uwzględnienie powyższego prowadziło do wniosku, że stosownym zadośćuczynieniem należnym powódce jest zasądzona w pkt II sentencji kwota 50 000 zł.

O żądaniu odsetek za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Strona pozwana popadała w opóźnienie po upływie 14 dni od dnia 4 kwietnia 2014 r., tj. od dnia 19 kwietnia 2014 r. co uzasadniało zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu poczynając od dnia 29 kwietnia 2014 r. Odsetki zostały zasądzone do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie w oparciu o powołany art. 481 § 2 zd. 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r.) w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830). Nie znalazł sąd podstaw do zasądzania odsetek dopiero od daty orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia. Przyjęcie takiej koncepcji w sposób nieusprawiedliwiony promowałoby nie zasługujące na aprobatę działania dłużnika polegające na zwlekaniu z wypłatą zadośćuczynienia, gdyż eliminowałoby podstawową prawną sankcję za niewykonanie zobowiązania pieniężnego. Pewien zakres uznaniowości sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie nadaje natomiast orzeczeniom zasądzającym świadczenia z tego rodzaju zobowiązań charakteru orzeczenia konstytutywnego, co mogłoby uzasadniać zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania.

W dalej idącym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne o czym orzeczono w pkt III sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów.

O kosztach procesu orzeczono w pkt IV sentencji w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Za wzajemnym zniesieniem kosztów przemawiał fakt, iż żądanie powódki zostało uwzględnione jedynie w części, a wysokość uwzględnionego roszczenia miała charakter ocenny i zależny w znacznym zakresie od uznania sądu.

Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty sądowe na które złożyły się opłata od pozwu, odo której powódka została zwolniona oraz wydatki na opinie biegłego. W pkt V sentencji orzeczono na zasadzie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. o ściągnięciu od strony pozwanej, stosownie do wyników postępowania kwoty 2776 zł. 89 gr., na którą złożyła się opłata od uwzględnionej części pozwu (2500 zł.) oraz 1/3 poniesionych do chwili obecnej wydatków na opinię biegłego (tj. 1/3 z kwoty 830 zł. 68 gr. stanowiącej sumę wynagrodzeń przyznanych postanowieniami z dnia 26 maja 2015 r., 14 września 2015 r. i 26 listopada 2015 r., czyli kwota 276 zł. 89 gr.).

W pkt VI sentencji odstąpiono od obciążania powódki nieobciążającą strony pozwanej częścią kosztów sądowych, na zasadzie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 tego przepisu obciążenia kosztami. Za taki przypadek – z uwagi na sytuację materialną, życiową i zdrowotną – uznał sąd przypadek powódki, uwzględniając dodatkowo okoliczność, że roszczenia z tytułu zadośćuczynienia mają charakter ocenny i zależne w znacznym zakresie od uznania sądu.